

Sygn. akt I C 1350/18

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Ewa Ligoń - Krawczyk

Protokolant: sekretarz sądowy Katarzyna Stefanou

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 r. w W.

sprawy z powództwa A. L. i K. L.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

1. oddała powództwo;

2. zasądza od A. L. i K. L. na rzecz (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 grudnia 2018 r. A. L. i K. L. zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika wnieśli przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. o:

A. zasądzenie na rzecz powodów łącznie kwoty 769.668,50 zł tytułem zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwanego kosztem powodów bez podstawy prawnej, które to świadczenie było nienależne, wraz z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia poczynszy od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty, która to kwota stanowi całość wpłaconego przez powodów świadczenia z tytułu nieważnej umowy kredytu nr (...) zawartej w dniu 5 czerwca 2008 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., którego następcą prawnym jest (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., a A. L. oraz K. L., na mocy której pozwany udzielił powodom kredytu w wysokości 606.950,14 ZŁ.

W razie, gdyby Sąd nie uwzględnił roszczenia opisanego w pkt. A. petitum pozwu, powodowie wnieśli o (B):

I. ustalenie, że w stosunku prawnym łączącym powodów z pozwanym na podstawie Umowy nr (...) zawartej w dniu 5 czerwca 2008 roku wraz z załącznikami oraz wszelkimi innymi akcesoryjnymi dokumentami, co do świadczeń nieobjętych roszczeniem o zasądzenie świadczenia, o którym mowa w pkt. II petitum pozwu poniżej, powodów nie wiążą wszelkie postanowienia umowne dotyczące denominacji kwoty kredytu oraz rat kapitałowo - odsetkowych kursem franka szwajcarskiego, zawarte w:

a) § 2 ust. 2 Warunków Umowy o kredyt, o której mowa powyżej, o treści: „(...) Kwota Kredytu będzie wypłacona kredytobiorcy w złotych. Do przeliczenia kwoty Kredytu na złote Bank zastosuje kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązujący w Banku w dniu wypłaty kwoty Kredytu lub jego transzy. (...)”,

b) § 6 ust. 1 Warunków Umowy o kredyt, o której mowa powyżej, o treści: „Spłata kredytu następować będzie poprzez obciążanie na rzecz Banku (...) kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej Raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności Banku w CHF obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF

opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A. obowiązującego w Banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. (...)”,

c) § 7 ust. 1 Warunków Umowy o kredyt, o której mowa powyżej, o treści: „(...) Przeliczenie kwoty Kredytu oraz należnego oprocentowania, prowizji, kosztów i opłat na nowo wybraną walutę następuje w dniu zmiany Umowy Kredytu, według kursu właściwego dla danego rodzaju transakcji (sprzedaży albo zakupu przez Bank waluty obcej), przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”,

d) § 8 ust. 1 Warunków Umowy o kredyt, o której mowa powyżej, o treści: „(...) Kwota podlegająca wcześniejszej spłacie winna zostać uiszczona w złotych na rachunek Banku wskazany w pkt 17 Tabeli. Wpłacona kwota zostanie przeliczona na CHF przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w Banku w dniu jej wpływu”,

e) § 9 ust. 3 Warunków Umowy o kredyt, o której mowa powyżej, o treści: „Kwota zadłużenia przeterminowanego winna zostać wpłacona w złotych na rachunek Banku. Kwota ta zostanie przez Bank przeliczona na CHF przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w dniu wpływu kwoty zadłużenia przeterminowanego na rachunek banku.

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 380.804,86 zł tytułem zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwanego kosztem powodów bez podstawy prawnej, które to świadczenie było nienależne, wraz z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia począwszy od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty, co będzie stanowić różnicę pomiędzy pobraną przez pozwanego od powodów kwotą tytułem spłaty przedmiotowego kredytu naliczoną z zastosowaniem opisanych w pkt. I petitum powyżej niedozwolonych klauzul umownych, a należną pozwanemu kwotą obliczoną z wyłączeniem ich zastosowania.

Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej łącznie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że w dniu 5 czerwca 2008 r. zawarła z pozwanym umowę kredytu nr (...), regulowaną przez art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (Dz. U. 1997, nr 140, poz. 939 z późn. zm.). Na podstawie przedmiotowej umowy bank zobowiązał się oddać powodom do dyspozycji równowartość kwoty 304.360,00 CHF w złotych polskich na okres 252 miesięcy, licząc od dnia wypłaty kredytu, zaś powodowie zobowiązali się do spłaty kwoty kredytu w 252 równych ratach miesięcznych, zawierających rosnącą część raty kapitałowej i malejącą część raty odsetkowej. Kwota kredytu, 304.360,00 CHF, zgodnie z treścią § 2 ust. 2 Warunków Umowy kredytu, została w dniu wypłaty przeliczona przez pozwanego bank zgodnie z kursem kupna CHF obowiązującym w banku w dniu uruchomienia kredytu. W związku z powyższym bank wypłacił powodom kwotę 606.950,14 zł, mającą stanowić równowartość kwoty kredytu wskazanej w Umowie, tj. kwoty 304.360,00 CHF. Spłata kredytu odbywała się w złotych polskich (ZŁ), przy czym zarówno rata odsetkowa, jak i kapitałowa, były obliczane w oparciu o wewnętrzny przelicznik banku, według kursu sprzedaży CHF. Mechanizm ten wynikał wprost z § 6 ust. 1 Warunków Umowy kredytu. Oprocentowanie kredytu było zmienne. Na dzień sporządzenia Umowy wynosiło ono 3,63 % w skali roku. Na oprocentowanie składała się suma obowiązującej stawki referencyjnej LIBOR 3M i stałej marży banku, która wynosiła 0,85 %. W ocenie powodów kredyt został udzielony i wykorzystany w złotych polskich (ZŁ), jednakże w świetle postanowień Umowy kredytu był on kredytem denominowanym do franka szwajcarskiego (CHF). Powodowie powinni więc zwrócić pozwanemu sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitał), czyli kwotę 606.950,14 zł, stanowiącą określoną równowartość waluty obcej. Powodowie przy zawieraniu umowy działali jako konsumenci. Przytoczone postanowienia umowy kredytu nie były zaś indywidualnie uzgodnione, a narzucone jednostronnie przez bank. Były to standardowe zapisy stosowane przez pozwanego we wzorcach tego rodzaju umów o kredyt hipoteczny. Do dnia 5 września 2018 r. z tytułu udzielonego kredytu powodowie spłacili na rzecz banku kwotę 769.668,50 zł. Zdaniem powodów, bank podstępnie wykorzystał ich niewiedzę oraz przymusowe położenie - powodów zapewniono,

iż nie posiadają zdolności kredytowej w „czystym” kredycie złotówkowym, natomiast zaproponowano im kredyt denominowany, co do którego zdolność już posiadali.

W zakresie roszczenia głównego strona powodowa wskazała, że umowa jest nieważna gdyż jest niezgodna z zasadami współzycia społecznego, ze względu na fakt, iż: bank mógł jednostronnie i w nieograniczony sposób regulować wysokość świadczenia powodów, nie zostało jednoznacznie określone świadczenie kredytowe, powodowie nie mieli żadnej kontroli nad ustaleniem wysokości świadczenia przez bank ani możliwości odwołania od niego, zasady ustalania wysokości świadczenia były niejasne i niezrozumiałe dla przeciętnego konsumenta, w związku z czym umożliwiały znaczne manipulacje po stronie pozwanej, bank podstępnie nakierowywał konsumentów, w tym powodów, do zawierania niekorzystnych i ryzykownych umów opiewających na wysokie kwoty poprzez podnoszenie cen klasycznych kredytów złotówkowych i zwiększanie zdolności kredytowej przy kredytach denominowanych, bank ukrywał przed konsumentami, w tym przed powodami, rzeczywiste ryzyko walutowe, do czego z racji pozycji zajmowanej w porządku prawnym był zobowiązany, w szczególności nie informował kredytobiorców o sztywnym kursie franka szwajcarskiego do euro i konsekwencjach i prawdopodobieństwie uwolnienia waluty, bank, oferując powodom produkt w postaci kredytu indeksowanego kursem CHF, w rzeczywistości sprzedawał im produkt w postaci gry na walucie, który został opakowany w produkt o nazwie kredyt hipoteczny, bank mógł jednostronnie regulować wysokość oprocentowania kredytu, czyli swojego wynagrodzenia za oddanie kapitału do korzystania. W ocenie powodów umowa jest sprzeczna z normą wynikającą z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo Bankowe i zmierza do jej obejścia, gdyż bank nakazuje kredytobiorcy zwrot innej kwoty kapitału, niż rzeczywiście oddana mu do korzystania i rzeczywiście przez niego wykorzystana. Jeśli chodzi o roszczenie o zapłatę, powodowie dochodzą zwrotu wszelkich wpłaconych na rzecz strony pozwanej kwot z tytułu zawarcia umowy kredytu. Jeżeli bowiem stosunek zobowiązaniowy leżący u ich podstaw jest nieważny, bank powinien oddać powodom wszystko to, co od nich otrzymał. Materialnoprawną podstawą roszczenia jest w tym miejscu bezpodstawne wzbogacenie. Nie ulega wątpliwości, iż w stanie faktycznym opisanym niniejszym pozwem zaszyły podstawy do zastosowania instytucji przewidzianej przez przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

W zakresie roszczenia ewentualnego strona powodowa domagała się ustalenia, że w stosunku prawnym łączącym powodów z pozwanym na podstawie umowy nr (...) zawartej w dniu 5 czerwca 2008 r. powodów nie wiążą wszelkie postanowienia umowne dotyczące denominacji kwoty kredytu oraz rat kapitałowo - odsetkowych kursem franka szwajcarskiego, stosownie do brzmienia art. 385¹ § 1 k.c. z uwagi na ziszczenie się wszystkich przesłanek wymienionych w tym przepisie. Z tego też względu, na skutek stwierdzenia abuzywności klauzul, powodowie twierdzą, że zaszyły podstawy do zastosowania instytucji przewidzianej przez przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i domagają się zasądzenia na ich rzecz kwoty 380.804,86 ZŁ stanowiącej różnicę pomiędzy pobraną przez pozwanego od powodów kwotą tytułem spłaty przedmiotowego kredytu naliczoną z zastosowaniem opisanych w pkt. I petitum powyżej niedozwolonych klauzul umownych, a należną pozwanemu kwotą obliczoną z wyłączeniem ich zastosowania (pozew k. 3-59).

W odpowiedzi na pozew z dnia 15 lutego 2019 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ocenie pozwanego banku dochodzone pozwem roszczenie jest w całości bezzasadne, zarówno co do zasady, jak i wysokości, ponieważ powodowie z tytułu zawarcia umowy kredytu w CHF różnymi sposobami starają się uchylić od obowiązku spłaty pobranych należności kredytowych, uważając, w szczególności, że sporna umowa jest sprzeczna z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, której to sprzeczności postanowień powodowie nie widzieli w dniu zawierania umowy oraz w pierwszym okresie jej obowiązywania, co więcej, powodowie uznawali, że kredyt walutowy jest atrakcyjniejszy finansowo względem kredytu w walucie krajowej, albowiem udzielony przez pozwanego bank kredyt został przeznaczony na refinansowanie kredytu zaciągniętego przez powodów w walucie krajowej, a dopiero w następstwie niekorzystnej zmiany kursu waluty kredytu powodowie rozpoczęli kwestionowanie ważności postanowień umowy. W ocenie pozwanego umowa kredytu jest ważna, zaś powodowie są w dalszym

ciągu zobowiązani do spłaty kredytu zgodnie z postanowieniami spornej umowy. Bank wskazał, że analiza treści pozwu prowadzi do wniosku, że powodowie za pomocą gołosłownych i niezwykle ogólnikowych twierdzeń starają się obciążyć bank konsekwencjami podjętej decyzji co do rodzaju zaciągniętego kredytu i sposobu jego spłaty. W realiach niniejszej sprawy nie zostały spełnione przesłanki, które mogłyby prowadzić do stwierdzenia nieważności umowy, czy choćby bezskuteczności poszczególnych jej postanowień. Ponadto wbrew zarzutom powodów umowa jest zgodna z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, zaś jej zawarcie było zgodne z zasadą swobody umów (art. 353¹ k.c.), twierdzenia powodów o nieważności Umowy Kredytu opierają się na niezwykle rozbudowanej oraz teoretycznej argumentacji. Bank podniósł, że kredyt udzielony powodom jest kredytem walutowym, który mógł zostać wypłacony oraz być spłacany bezpośrednio w CHF, a więc z pominięciem tabeli kursów pozwanego, strona pozwana udostępniła powodom środki kredytu w CHF, zaś sam fakt, że powodowie zdecydowali o wypłacie przedmiotowego kredytu w ZŁ pozostaje bez wpływu na ocenę walutowego charakteru udostępnionego im kredytu. W ocenie pozwanego treść postanowień umowy w sposób jasny i przejrzysty reguluje prawa i obowiązki stron, w tym w szczególności wysokość i sposób ustalenia zobowiązań powodów powstałych na skutek zaciągnięcia kredytu w pozwanym banku. Analiza postanowień umowy przesądza o bezzasadności twierdzeń o rzekomej arbitralności banku w ustalaniu wysokości zobowiązań powodów. Przyjęty w umowie sposób ich uregulowania jest w pełni zgodny z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa oraz praktyką obrotu bankowego. Całkowicie bezzasadne jest stanowisko powodów, jakoby treść postanowień umowy miała rzekomo charakter abuzywny. Sam fakt odwołania się w warunkach umowy do tabeli kursów, jak również fakt, że kurs sprzedaży i kurs kupna waluty CHF oferowany przez bank się pomiędzy sobą różni nie może prowadzić a priori do wniosku, iż przedmiotowe postanowienia są abuzywne. Kursy wymiany walut stosowane przez pozwanego bank miały rynkowy charakter, zaś powodowie nie wykazali, aby pozwany otrzymał z tego tytułu jakiegokolwiek nienależnego świadczenia. Argumentacja powodów opiera się na całkowicie błędnym i gołosłownym argumente, że bank dowolnie ustalał kurs kupna i sprzedaży CHF, co miałyby rzekomo doprowadzić do rażącego naruszenia interesów powodów, o którym mowa w art. 385¹ k.c. W ocenie banku powodom nie przysługuje roszczenie o zwrot jakichkolwiek kwot uiszczonych w następstwie spłaty rat kredytu. Nie sposób także uznać, aby pozwany był bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów, którzy całkowicie pomijają, że w następstwie uzyskania zewnętrznego źródła finansowania w postaci kredytu udzielonego im przez stronę pozwaną mogli dokonać refinansowania kredytu zaciągniętego przez powodów w innym banku. Powodowie oczekują wyeliminowania z umowy ryzyka walutowego immanentnie związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej i przyjęcia, że udzielony kredyt jest kredytem złotówkowym, jednocześnie jednak chcą zachować korzyści jakie daje zaciągnięcie kredytu w walucie obcej, a więc korzystne oprocentowanie kalkulowane według stawki LIBOR, właściwej dla kredytów walutowych i niższej od stawki WIBOR stosowanej dla kredytów w ZŁ. Całkowicie bezzasadne pozostaje oczekiwanie powodów, którzy dochodzą zasądzenia na ich rzecz nadpłaty również za okres od dnia 5 grudnia 2011 r., a więc od czasu kiedy dokonują spłaty kredytu bezpośrednio w CHF, tj. z pominięciem Tabeli Kursów pozwanego. Brak jest również podstaw do zasądzenia na rzecz powodów jakichkolwiek kwot za okres od dnia zawarcia umowy do dnia 5 listopada 2008 r., albowiem roszczenie jest w tym zakresie przedawnione (odpowiedź na pozew k. 102-177).

Powodowie w replice na odpowiedź na pozew z dnia 10 kwietnia 2019 r. podtrzymali w całości stanowisko zawarte w pozwie oraz wszystkie wnioski w tym w wnioski dowodowe (replika na odpowiedź na pozew k. 341-357).

Pozwany w piśmie przygotowawczym z dnia 30 kwietnia 2019 r. podtrzymał wszystkie twierdzenia, wnioski i zarzuty przedstawione w odpowiedzi na pozew (pismo przygotowawcze k. 359-386).

Na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 r. powodowie pisemnie zmodyfikowali powództwo:

A. Roszczenie główne.

I. Co do zasądzenia:

a. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 798.196,23 zł tytułem zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwanego kosztem powodów bez podstawy prawnej, które to świadczenie było nienależne wraz z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia:

i. co do kwoty 769.668,50 zł - począwszy od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

ii. co do kwoty 28.527,73 zł - począwszy od dnia następującego po dniu doręczenia niniejszego pisma aż do dnia zapłaty,

która to kwota stanowi całość wpłaconego przez Powodów świadczenia z tytułu nieważnej umowy kredytu nr (...) zawartej w dniu 5 czerwca 2008 roku pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., którego następcą prawnym jest (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., a A. L. oraz K. L., na mocy której pozwany udzielił powodom kredytu w wysokości 606.950,14 zł,

ewentualnie o:

b. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 238.958,54 zł [za okres od dnia 4 sierpnia 2008 roku do dnia 28 listopada 2011 roku] oraz kwoty 152.090,72 CHF [za okres od dnia 5 grudnia 2011 roku do dnia 5 września 2018 roku] tytułem zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwanego kosztem powodów bez podstawy prawnej, które to świadczenie było nienależne wraz z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia:

i. co do kwoty 238.958,54 zł - począwszy od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

ii. co do kwoty 152.090,72 CHF - począwszy od dnia następującego po dniu doręczenia niniejszego pisma aż do dnia zapłaty,

która to kwota stanowi całość wpłaconego przez powodów świadczenia z tytułu nieważnej umowy o kredyt hipoteczny, o której mowa powyżej.

II. Co do ustalenia:

a. o ustalenie nieważności umowy kredytu, o której mowa powyżej, oraz wszelkich innych zobowiązań, oświadczeń czy umów do niej akcesoryjnych, wliczając w to także wszelkie regulaminy oraz inne wzorce umów,

ewentualnie o:

b. ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z zobowiązania opisanego w Umowie kredytu, o której mowa powyżej, oraz wszelkich innych zobowiązań, oświadczeń czy umów do niej akcesoryjnych, wliczając w to także wszelkie regulaminy oraz inne wzorce umów - ze względu na nieważność tego zobowiązania,

ewentualnie o:

c. ustalenie nieważności Umowy kredytu, o której mowa powyżej, oraz wszelkich innych zobowiązań, oświadczeń czy umów do niej akcesoryjnych, wliczając w to także wszelkie regulaminy oraz inne wzorce umów - co do przyszłych świadczeń, nieobjętych roszczeniem z pkt. A. I. petitum pozwu.

ewentualnie o:

d. ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z zobowiązania opisanego w Umowie kredytu, o której mowa powyżej, oraz wszelkich innych zobowiązań, oświadczeń czy umów do niej akcesoryjnych, wliczając w to także wszelkie regulaminy oraz inne wzorce umów - ze względu na nieważność tego zobowiązania - co do przyszłych świadczeń, nieobjętych roszczeniem z pkt. A. I. petitum pozwu.

B. Roszczenie ewentualne.

W razie, gdyby Sąd nie uwzględnił roszczenia opisanego w pkt. A. petitum pozwu, wnoszę o:

II. Co do ustalenia:

ustalenie, że w stosunku prawnym łączącym powodów z pozwanym na podstawie umowy nr (...) zawartej w dniu 5 czerwca 2008 r. wraz z załącznikami oraz wszelkimi innymi akcesoryjnymi dokumentami, co do świadczeń nieobjętych roszczeniem o zasądzenie świadczenia, o którym mowa w pkt. B. II. petitum pozwu poniżej, powodów nie wiążą wszelkie postanowienia umowne dotyczące denominacji kwoty kredytu oraz rat kapitałowo - odsetkowych kursem franka szwajcarskiego, zawarte w: § 2 ust. 2, § 6 ust. 1, § 7 ust. 1, § 8 ust. 1, § 9 ust. 3 warunków umowy o kredyt.

II. Co do zapłaty:

a. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 409.332,59 zł tytułem zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwanego kosztem powodów bez podstawy prawnej, które to świadczenie było nienależne wraz z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia:

i. co do kwoty 380.804,86 zł - począwszy od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

ii. co do kwoty 28.527,73 zł - począwszy od dnia następującego po dniu doręczenia niniejszego pisma do dnia zapłaty,

co będzie stanowić różnicę pomiędzy pobraną przez pozwanego od powodów kwotą tytułem spłaty przedmiotowego kredytu naliczoną z zastosowaniem opisanych w pkt. B.I. petitum powyżej niedozwolonych klauzul umownych a należną pozwanemu kwotą obliczoną z wyłączeniem ich zastosowania.

ewentualnie o:

b. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 122.048,63 zł [za okres od dnia 4 sierpnia 2008 roku do dnia 28 listopada 2011 roku] oraz kwoty 152.090,72 CHF [za okres od dnia 5 grudnia 2011 roku do dnia 5 września 2018 roku] tytułem zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwanego kosztem powodów bez podstawy prawnej, które to świadczenie było nienależne wraz z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia:

i. co do kwoty 122.048,63 zł - począwszy od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

ii. co do kwoty 152.090,72 CHF - począwszy od dnia następującego po dniu doręczenia niniejszego pisma aż do dnia zapłaty

co będzie stanowić różnicę pomiędzy pobraną przez pozwanego od powodów kwotą tytułem spłaty przedmiotowego kredytu naliczoną z zastosowaniem opisanych w pkt. B. I. petitum powyżej niedozwolonych klauzul umownych a należną pozwanemu kwotą obliczoną z wyłączeniem ich zastosowania [za okres od dnia 4 sierpnia 2008 roku do dnia 28 listopada 2011 roku] oraz całość wpłaconego świadczenia we frankach szwajcarskich [za okres od dnia 5 grudnia 2011 roku do dnia 5 września 2018 roku] jako, że nie podlega ono rozliczeniu w inny sposób, a po usunięciu spornych klauzul spłacanie bezpośrednio we franku szwajcarskim również nie było możliwe i także stanowi świadczenie nienależne.

Tytułem roszczenia głównego o zapłatę, wskazanego w punkcie A.I. petitum pozwu, powodowie dochodzą zwrotu wszelkich wpłaconych na rzecz banku kwot z tytułu zawarcia umowy kredytu. W zależności od przyjętego przez Sąd poglądu – powodowie dochodzą zapłaty w złotówkach za cały okres spłaty kredytu (od momentu spłacania w CHF - przeliczonego po kursie z tabeli A NBP), ewentualnie częściowo w złotówkach, a częściowo we frankach, zgodnie z nominalną walutą, w których uiszczane było świadczenie. W niniejszym przypadku Powód zgłosił również roszczenie o ustalenie równocześnie z dalem idącym powództwem o zapłatę po to, aby rozwiać wszelkie wątpliwości, co do istnienia stosunku prawnego opartego o umowę o kredyt hipoteczny.

Modyfikacja roszczenia ewentualnego (B) dotyczy zasądzenia nadpłaty do momentu spłacania kredytu w złotych, a po tym dniu - całości wpłaconego świadczenia w CHF (modyfikacja powództwa k. 402-426).

Strona pozwana na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 r. podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie, wnosząc o oddalenie powództwa również w rozszerzonym zakresie (protokół rozprawy k. 427).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie wnioskiem z dnia 12 marca 2008 r. wystąpili do (...) Bank (...) S.A. w W. o udzielenie kredytu mieszkaniowego w kwocie 669 000 ZŁ, którego walutą byłby CHF, na refinansowanie kredytu zaciągniętego w innym banku oraz modernizację domu, na okres 30 lat, wypłaconego jednorazowo, oprocentowanego zmiennie, spłacanego w równych ratach (**dowód:** wniosek o udzielenie kredytu k. 226-229).

W dacie wnioskowania o udzielenie kredytu powód posiadał wykształcenie wyższe (anglista) oraz prowadził działalność gospodarczą (zarządzanie nieruchomościami) z miesięcznym dochodem kwocie 20 000 ZŁ. Powódka również posiadała wykształcenie wyższe (pedagog), jednakże nie pracowała zawodowo oraz nie osiągała dochodu. Wnioskując o udzielenie kredytu powodowie posiadali zaciągnięty kredyt hipoteczny w kwocie 519 000 ZŁ (**dowód:** wniosek o udzielenie kredytu k. 226-229, przesłuchanie powoda K. L. protokół k. 427-427v – 00:05:01-00:13:10, przesłuchanie powódki A. L. protokół k. 427v – 00:13:10-00:13:43).

Składając wniosek kredytowy powodowie pisemnie oświadczyli, że po zapoznaniu się z przedstawionymi przez bank warunkami udzielania kredytu zarówno w złotych polskich jak i walucie obcej oraz symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych polskich jak i walucie obcej są świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej raty kredytu w okresie kredytowania i decydują się na zaciągnięcie kredytu w walucie obcej. Ponadto powodowie pisemnie oświadczyli, że zostali poinformowani przez Bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego zmienną stopą procentową oraz są świadomi ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową (**dowód:** oświadczenia k. 230-231).

Kredytobiorca starający się o uzyskanie kredytu walutowego w (...) Bank (...) S.A. musiał mieć zdolność kredytową większą o 20% w stosunku do wnioskowanej kwoty kredytu w złotym polskim przy założeniu oprocentowania stawką WIBOR. Uzyskanie kredytu w walucie obcej było trudniejsze niż w złotym polskim (**dowód:** zeznania świadka A. P. protokół k. 398-398v – 00:01:37-00:33:21).

W dniu 5 czerwca 2008 r. K. L. oraz A. L. zawarli z (...) Bank (...) S.A. w W. (obecnie (...) Bank (...) S.A.) umowę kredytu nr (...). Zgodnie z umową bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 304 360 CHF (pkt 2 umowy) na spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku oraz na dowolny cel (pkt 8 umowy) na okres 252 miesięcy (pkt 3 umowy) z oprocentowaniem zmiennym w wysokości 3,63% w stosunku rocznym (pkt 5 umowy). W warunkach umowy zawarto następujące postanowienia:

§ 2 ust. 2 „(...) Kwota Kredytu będzie wypłacona kredytobiorcy w złotych. Do przeliczenia kwoty Kredytu na złote Bank zastosuje kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązujący w Banku w dniu wypłaty kwoty Kredytu lub jego transzy. (...)”,

§ 6 ust. 1 „Spłata kredytu następować będzie poprzez obciążanie na rzecz Banku (...) kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej Raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności Banku w CHF obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w Banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. (...)”,

§ 7 ust. 1 „(...) Przeliczenie kwoty Kredytu oraz należnego oprocentowania, prowizji, kosztów i opłat na nowo wybraną walutę następuje w dniu zmiany Umowy Kredytu, według kursu właściwego dla danego rodzaju transakcji (sprzedaży

albo zakupu przez Bank waluty obcej), przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”,

§ 8 ust. 1 „(...) Kwota podlegająca wcześniejszej spłacie winna zostać uiszczona w złotych na rachunek Banku wskazany w pkt 17 Tabeli. Wpłacona kwota zostanie przeliczona na CHF przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w Banku w dniu jej wpływu”,

§ 9 ust. 3 „Kwota zadłużenia przeterminowanego winna zostać wpłacona w złotych na rachunek Banku. Kwota ta zostanie przez Bank przeliczona na CHF przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w dniu wpływu kwoty zadłużenia przeterminowanego na rachunek banku”.

W § 14 ust. 6-7 kredytobiorcy oświadczyli, iż są świadomi dodatkowego ryzyka jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, że w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie w jakiej został udzielony kredyt ulegną zwiększeniu. Ponadto kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi dodatkowego ryzyka jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF rata kredytu ulegnie zwiększeniu (**dowód:** umowa kredytu k. 77-82).

Powodowie zapoznali się z umową przed jej podpisaniem (**dowód:** przesłuchanie powoda K. L. protokół k. 427-427v – 00:05:01-00:13:10, przesłuchanie powódki A. L. protokół k. 427v – 00:13:10-00:13:43).

Pracownicy pozwanego banku informowali powodów o ryzyku kursowym i możliwości zmiany raty kredytu. Odpowiadali też, na pytania stawiane przez powodów dotyczące postanowień umowy kredytu (**dowód:** przesłuchanie powoda K. L. protokół k. 427-427v – 00:05:01-00:13:10, przesłuchanie powódki A. L. protokół k. 427v – 00:13:10-00:13:43).

W dniu 5 czerwca 2008 r. pozwany bank udzielił powodom kredytu w kwocie 304 360,00 CHF. W dniu wypłaty pierwszej transzy tj. 30 czerwca 2008 r. z wypłaconej kwoty kredytu została pobrana prowizja przygotowawcza (1,40%) w wysokości 4 261,04 CHF. Pozostała kwota kredytu po potrąceniu prowizji została wypłacona w wysokości 606 950,14 zł na konto K. L. w wysokości 45 761,42 CHF tj. 92 552,47 ZŁ (po przeliczeniu po kursie kupna 2,022500 z dnia 30 czerwca 2008 r.) oraz na konto (...) Bank S.A. tytułem spłaty kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 25 lipca 2005 r. w wysokości 254 337,54 CHF tj. 514 397,67 zł (po przeliczeniu po kursie kupna 2,022500 z dnia 30 czerwca 2008 r.) (**dowód:** zaświadczenie o wypłacie kredytu k. 83-83v).

Kredyt udzielony powodom był kredytem udzielonym we franku szwajcarskim. Kredyt za zgodą banku mógł zostać wypłacony w walucie kredytu – CHF, jednakże wypłata kredytu była ściśle powiązana z celem kredytu na jaki miał zostać udzielony. Jeżeli cel wyrażony był w złotych polskich, wypłata kredytu też następowała w złotych polskich. Powodowie nie wnosili o wypłatę kredytu we franku szwajcarskim, zaś rachunku na które przelano kwotę kredytu były rachunkami prowadzonymi w złotych polskich (**dowód:** zeznania świadka A. P. protokół k. 398-398v – 00:01:37-00:33:21).

Bank ewidencjonuje kredyt – zadłużenie powoda w walucie kredytu CHF. Każda spłata raty kredytu we franku pomniejsza zadłużenie powoda we franku (**dowód:** zeznania świadka A. P. protokół k. 398-398v – 00:01:37-00:33:21).

W okresie od 30 czerwca 2008 r. do dnia 6 września 2018 r. powodowie uiścili na rzecz pozwanego banku z tytułu zaciągniętego na podstawie umowy nr (...) kredytu łączne kwoty: 25 347,78 CHF (77 298,85 zł) tytułem spłaty odsetek umownych, 566,10 CHF (1 839,75 zł) tytułem spłaty odsetek karnych oraz 196 144,37 CHF (692 369,65 zł) tytułem spłaty kapitału (**dowód:** pismo k. 84-87).

Powodowie w dniu 24 listopada 2011 r. zawarli z (...) Bank (...) S.A. w W. aneks do umowy kredytu nr (...) z dnia 5 czerwca 2008 r. w którym oświadczyli, że bank udzielił im kredytu w wysokości 304 360 CHF. Na podstawie aneksu bank m.in. umożliwił powodom spłatę kredytu w jego walucie (**dowód:** aneks do umowy k. 309-311).

Od chwili zawarcia aneksu do umowy powodowie zasadniczo spłacają raty kredytu w walucie CHF. Powodowie franki szwajcarskie na spłatę zobowiązania nabywają w kantorze internetowym (**dowód:** zestawienie rat spłaty kredytu k. 313-316, przesłuchanie powoda K. L. protokół k. 427-427v – 00:05:01-00:13:10, przesłuchanie powódki A. L. protokół k. 427v – 00:13:10-00:13:43).

Kursy walut w D. Bank (...) ustalane są przez Departament Skarbu w okolicach godziny 9:00 na podstawie notowań na rynku walutowym (...) i następnie umieszczane w tabelach banku. Średni kurs z (...) korygowany był o spread walutowy, który ustalany był przez szefa Departamentu Sprzedaży z członkiem zarządu banku. Tabela kursów walut dla kredytów mieszkaniowych nie zmieniała się w ciągu dnia w odróżnieniu do pozostałych tabel kursowych (**dowód:** zeznania świadka A. P. protokół k. 398-398v – 00:01:37-00:33:21).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, w szczególności, kopii wniosku kredytowego, pisemnych oświadczeń powodów oraz umowy kredytu. Sąd w całości dał wiarę przedłożonym dokumentom, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich wiarygodności bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się również na zeznaniach świadka A. P. w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. W pozostałym zakresie Sąd nie brał pod uwagę zeznań złożonych przez świadka, albowiem nie odnosiły się one konkretnie do faktów związanych z zawarciem umowy łączącej strony procesu i nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również na częściowych depozycjach powodów przesłuchanych w charakterze strony, w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. Jakkolwiek w ocenie Sądu powodowie rzetelnie przedstawili informacje na temat przyczyn i samego zawarcia umowy kredytowej to w przypadku pozostałych okoliczności ich relacje są sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Zarówno treść składanych pisemnie oświadczeń, jak i późniejsze depozycje powodów nakazują wątpić w podnoszone twierdzenia o ich niedoinformowaniu. Zebrany materiał dowodowy i ustalony stan faktyczny wskazuje, iż w chwili zawierania umowy kredytu powodowie zostali poinformowani i posiadali pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem waloryzowanym do waluty obcej, ryzyku walutowym, itd. Powodowie w oparciu o otrzymane dane dokonali własnej analizy opłacalności każdego z produktów finansowych i zgodnie z tym dokonali wyboru kredytu.

Strona powodowa wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu matematyki finansowej na okoliczność:

a) ustalenia (wyliczenia) - w związku z zawarciem przez strony umowy o kredyt hipoteczny - wartości rat kredytu (kapitału, odsetek), które powodowie uiszciliby na rzecz pozwanego w okresie od 4 sierpnia 2008 r. do dnia 5 września 2018 r. przy założeniu, że początkowe saldo kredytu wynoszące 606.950,14 zł nie uległo waloryzacji do waluty CHF, a kredyt jest oprocentowany według stawki i marży pozwanego wskazanych w umowie kredytu i podlega spłacie w ratach wskazanych w tej umowie,

b) ustalenia (wyliczenia) - w związku z zawarciem przez strony umowy o kredyt hipoteczny kwoty różnicy pomiędzy łączną wysokością rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powodów na podstawie umowy kredytu z uwzględnieniem waloryzacji kwoty kredytu i przeliczeń opisanych, w umowie (w okresie od 4 sierpnia 2008 r. do dnia 5 września 2018 r.) - a łączną wysokością rat kredytu (kapitału i odsetek), które powodowie uiszciliby - przy założeniach opisanych w punkcie a) powyżej - w okresie od 4 sierpnia 2008 r. do dnia 5 września 2018 r.

Ewentualnie:

a) ustalenia (wyliczenia) - w związku z zawarciem przez strony umowy o kredyt hipoteczny - wartości rat kredytu (kapitału, odsetek), które powodowie uiszciliby na rzecz strony pozwanej w okresie od 4 sierpnia 2008 r. do dnia 5 września 2018 r. przy założeniu, że początkowe saldo kredytu wynoszące 606.950,14 zł nie uległo waloryzacji do waluty CHF, a kredyt jest oprocentowany według stawki i marży banku wskazanych w umowie kredytu i podlega spłacie w ratach wskazanych w tej umowie,

b) ustalenia (wyliczenia) - w związku z zawarciem przez strony umowy o kredyt hipoteczny kwoty różnicy pomiędzy: łączną wysokością rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powoda na podstawie w umowy kredytu z uwzględnieniem waloryzacji kwoty kredytu i przeliczeń opisanych, w umowie (w okresie od 4 sierpnia 2008 r. do dnia 28 listopada 2011 r.) - a łączną wysokością rat kredytu (kapitału i odsetek), które powód uiszciliby - przy założeniach opisanych w punkcie a) powyżej - w okresie w okresie od 4 sierpnia 2008 r. do dnia 28 listopada 2011 r. oraz łączną ilość wpłaconych rat bezpośrednio w CHF w okresie od dnia 5 grudnia 2011 r. do dnia 5 września 2018 r.

Wniosek powyższy nie zasługiwał na uwzględnienie i na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 r. został oddalony na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Wskazać należy, iż rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej. To strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne. Zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy. Zlecenie biegłemu przez Sąd opracowania opinii w zakresie wnioskowanym przez stronę powodową przerzucałoby w istocie na biegłego obowiązek obligujący ją do określenia podstawy faktycznej roszczenia (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2010 r., I ACa 286/10, LEX nr 1120109, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 września 2012 r., III AUa 519/11, LEX nr 1220780, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 października 2012 r., I ACa 647/12, LEX nr 1236382). Niezależnie od powyższego zbędne było przeprowadzenie dowodów z opinii biegłego, z przyczyn dla których powództwo zostało oddalone, a które wskazane zostały w dalszej części uzasadnienia. W tym przypadku przeprowadzenie dowodu nie wniosłoby istotnych faktów do sprawy, a przyczyniłoby się jedynie do niepotrzebnego przedłużenia postępowania.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. oddalił również wniosek powodów wskazując, iż dotyczy to pkt 6 pozwu, przy czym dotyczyło to wniosku zawartego na k. 6 akt sprawy o zobowiązanie strony pozwanej do przedstawienia rocznych, kwartalnych oraz miesięcznych planów sprzedaży oraz zestawień rzeczywistej sprzedaży produktów finansowych przez pracowników pozwanego banku w latach 2005-2008 wraz z wyliczeniami prowizji dla powołanych pracowników, w tym ich pensji podstawowej, prowizyjnej oraz sumy powołanych składników w latach 2005-2008. Wniosek ten nie zasługiwał na uwzględnienie, albowiem w ocenie sądu wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności zostały dostatecznie wyjaśnione, zaś dalsze prowadzenie postępowania dowodowego, w tym przeprowadzenie zawnioskowanego dowodu przedłużyłoby postępowanie, a nie wniosłoby żadnych nowych oraz istotnych okoliczności do jej rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo główne i ewentualne z uwagi na ich bezzasadność podlegały oddaleniu.

W zmodyfikowanym roszczeniu głównym (A) strona powodowa domagała się zasądzenia kwot z tytułu nienależnego świadczenia na skutek wykonywania nieważnej umowy, z uwagi sprzeczność z normą wynikającą z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo Bankowe, niezgodność z zasadami współżycia społecznego oraz naturą stosunku zobowiązaniowego. W ramach roszczenia głównego strona powodowa zgłosiła również szereg roszczeń ewentualnych o ustalenie nieważności kredytu lub nieistnienia stosunku prawnego. Podstawę powództw o ustalenie stanowiły te same okoliczności co powództwa o zasądzenie.

W zmodyfikowanym roszczeniu ewentualnym (B) powodowie domagali się ustalenia, że w stosunku prawnym łączącym powodów z pozwanym na podstawie umowy kredytowej powodów nie wiążą wszelkie postanowienia umowne dotyczące denominacji kwoty kredytu oraz rat kapitałowo - odsetkowych kursem franka szwajcarskiego,

stosownie do brzmienia art. 385¹ § 1 k.c. i w efekcie zapłaty kwot, na skutek stwierdzenia abuzywności klauzul na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i domagają się zasądzenia na ich rzecz wskazanej kwoty.

Istotą przedmiotowej sprawy będzie zatem w pierwszej kolejności ustalenie w czy umowa łącząca powodów z pozwanym jest nieważna z przyczyn przez nich wskazanych w pozwie i dalszych pismach procesowych, zaś w drugiej kolejności – w przypadku gdyby twierdzenia powodów w zakresie pierwszej kwestii były bezzasadne – czy kwestionowane przez powodów klauzule są abuzywne. Brak wykazania powyższych kwestii skutkować będzie bezzasadnością powództwa głównego, jak również ewentualnego, a także zgłoszonych w ich ramach roszczeń alternatywnych, albowiem opierają się one na tych samych założeniach.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną uregulowaną w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe). Zgodnie z art. 69 ust. 1 ww. ustawy w brzemieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W art. 69 ust 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust 1 prawa bankowego.

Analizując postanowienia umowy kredytowej zawartej przez powodów z pozwanym bankiem, należy stwierdzić, że jest ona zgodna z art. 69 ustawy prawo bankowe. Podpisana przez strony umowa kredytu hipotecznego spełnia przywołane powyżej ustawowe wymogi prawa bankowego. Niewątpliwie umowa kredytu dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony, bank zobowiązuje się do oddania określonej sumy do dyspozycji kredytobiorcy, natomiast ten ostatni do jej zwrotu wraz z odsetkami. W przedmiotowej umowie kwotę kredytu określono na 304 360 CHF, zgodnie z wnioskiem powodów, którzy zwrócili się do pozwanego banku o udzielenie kredytu walutowego stanowiącego równowartość kwoty 669 000 zł, którego walutą byłby frank szwajcarski. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że kwota kredytu nie została określona. Zawarte w umowie postanowienia, dotyczące kwoty kredytu w CHF, wypłaty kredytu w złotych polskich, spłaty kredytu poprzez pobranie przeliczonej na franki szwajcarskie liczby złotych, nie są wyłączone z punktu widzenia treści przywołanych powyżej przepisów i nie

sprzeciwiają się ustawowej definicji umowy kredytu, która powinna między innymi określać kwotę i walutę kredytu, zasady jego zwrotu i jego oprocentowanie.

Słusznie potwierdza to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 roku, wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), że dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Wspomniany powyżej art. 69 prawa bankowego statuuje, że waluty samego kredytu oraz waluta jego spłaty nie muszą być tożsame.

Sąd analizując w przedmiotowej sprawie umowę kredytową zawartą przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego, doszedł do przekonania, że umowa kredytu denominowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 pr. bankowego). Ponadto umowa ta nie jest sprzeczna z art. art. 358¹ § 2 k.c., jak również nie narusza bezwzględnie obowiązujących przepisów ani zasad współżycia społecznego.

W ocenie Sądu, zastosowanie mechanizmu denominacji kredytu w nie było przysporzeniem majątkowym na rzecz jednej ze stron, lecz zachowaniem na przestrzeni określonego czasu jednolitej wartości wzajemnych świadczeń stron. Nieuprawniony jest wówczas argument, jakoby bank udzielił lub zażądał zwrotu świadczenia w wysokości przekraczającej ustalenia wiążące strony. Błędnie wywodzi również strona powodowa, że udzielony im kredyt jest kredytem w złotych polskich skoro sami wnosili o udzielenie kredytu we franku szwajcarskim, ale przecież także kwota kredytu w umowie została określona sztywno we franku. Fakt wypłaty kredytu w złotówkach wynikał przede wszystkim z tego, że rachunki na które przelana została kwota kredytu prowadzone były w złotych polskich, zaś powodowie nie zwracali się o wypłatę pożyczki w walucie w której została ona udzielona.

Warto przytoczyć także motywy rozstrzygnięcia z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r., wydanego w sprawie o sygnaturze akt II CSK 429/11 (Lex nr 1243007). Sąd Najwyższy wskazał, że „biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu”. Podkreślono więc, że istotną konsekwencją umowy kredytu jest brak pewności w zakresie ostatecznego całkowitego jego kosztu, zarówno ze strony banku jak i kredytobiorcy. Dotyczy to także kredytów wyrażonych w złotych polskich, nieindeksowanych do waluty obcej, szczególnie w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. W przypadku wzrostu oprocentowania w okresie kredytowania, tak samo jak w przypadku zmian na rynku walutowym, które mogą dotyczyć CHF, kwota wierzytelności wobec banku może ulegać zmianie, jednak nawet wówczas będzie to jedno i to samo zobowiązanie z tego samego tytułu, bez cech innych stosunków zobowiązaniowych. Zjawisko to nie stanowi naruszenia ustawy prawo bankowe ani k.c. w zakresie prawa zobowiązań. Brak ekwiwalentności świadczeń jest więc pozorny, z uwagi na konieczność zachowania wzajemnej wartości waluty złotych polskich i CHF. Nie można oczekiwać od banku (który jako spółka prawa handlowego prowadzi nastawioną na zys działalność gospodarczą) udzielania kredytów bez umożliwienia mu osiągnięcia korzyści z umowy kredytu, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy udzielonym kredytem, a zobowiązaniem do zwrotu wykorzystanego kredytu. Kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi na realizację takiej inwestycji jak własny lokal mieszkalny, musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, dla którego umowa kredytu jest źródłem przychodu, tym samym dochodzi do naruszenia równowagi między stroną konsumencką a spółką prawa bankowego. Nie jest to jednak równoznaczne z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu waloryzacji nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

W cenie Sądu powodowie posiadali zdolność kredytową oraz możliwość rynkową wyboru kredytu na innych zasadach (w tym kredytu złotowego). Jak wskazała świadek A. P. w pozwanym banku trudniej było uzyskać kredyt walutowy

niż kredyt w złotych polskich. Powodowie zdecydowali się także na produkt w postaci kredytu denominowanego z uwagi na atrakcyjnie niską ratę, atrakcyjne oprocentowanie oraz konieczność uzyskania dodatkowych środków pieniężnych, które nie były przeznaczone na remont nieruchomości czy też spłatę kredytu zaciągniętego na jej nabycie. W ocenie Sądu powodowi odpowiadała formuła umowy kredytu, którą zaakceptowali. Zresztą nie dowiedli w toku postępowania, że którekolwiek postanowienia z umowy kredytu chcieliby negocjować. Na nieważność umowy kredytu nie wpływa fakt, że przeliczenie kredytu jest dokonywane jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Powodowie zawierali bowiem umowę dobrowolnie, zgadzając się na wprowadzenie do niej kwestionowanych klauzul, z pełną świadomością zdecydowali się na wybór kredytu denominowanego, co potwierdzili w dacie wnioskowania o udzielenie kredytu, jak również w momencie zawarcia umowy, która zawierała oświadczenie o poinformowaniu ich m.in. o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, a przede wszystkim o ryzyku kursowym. Sąd przyjął zatem, że powodowie posiadali pełną wiedzę na temat spłaty rat kredytu, to znaczy, że wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu, przeliczona na złotówki na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom zgodnie z prawami rynków walutowych, w zależności od aktualnego kursu złotego i CHF, jak również mechanizmów ustalania kursu walut, spreadu i tabel kursowych. Nie ma też wątpliwości, że wybierając zadłużenie w walucie szwajcarskiej, powodowie świadomie chcieli skorzystać z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i tym samym miesięcznie niższej raty kredytu, której wysokość w ciągu kolejnych lat, na który został zaciągnięty kredyt, mogła ulec znacznemu wzrostowi. Powodowie zostali poinformowani, iż uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje według kursu kupna i sprzedaży waluty obcej.

Zdaniem Sądu przedmiotowa umowa kredytu nie jest sprzeczna z postanowieniami dyrektywy Rady Europy nr 93/13EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku. W pierwszej kolejności wskazać należy, że celem dyrektywy jest stworzenie minimalnego standardu ochrony konsumenta i w tym duchu należy interpretować przepisy krajowe. Niewątpliwie polski ustawodawca wprowadzając do porządku prawnego przepisy art. 385¹ k.c. i następne, skorzystał z uprawnienia, jakie daje omawiana dyrektywa i uchwalił przepisy przewidujące bardziej restrykcyjną ochronę interesów konsumentów. Regulacja zawarta w art. 385¹-385³ k.c. stanowi zatem wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci powyższej dyrektywy. W takiej sytuacji należy stwierdzić, iż jakkolwiek po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej pierwszeństwo ma zastosowanie prawo europejskie w razie, gdy zachodzi sprzeczność pomiędzy przepisami prawa krajowego a prawa unijnego, to jednakże w sytuacji, gdy odpowiednie normy prawa krajowego, tak jak w przypadku wskazanych przepisów art. 385¹ – 385³ k.c., stanowią wyraz dokonanej już implementacji prawa unijnego, stosować należy te właśnie przepisy prawa krajowego. Sąd Okręgowy jako sąd krajowy był więc w niniejszej sprawie zobligowany do stosowania przepisów prawa polskiego, jako przewidujących dalej idącą ochronę konsumenta, o czym dalej w treści uzasadnienia.

W świetle przytoczonych przepisów dopuszczalne było zawarcie z bankiem umowy o kredyt wyrażony w walucie obcej i skutkujący koniecznością spłaty kredytu w walucie obcej, poprzez obciążanie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF. Przepisy te nie wykluczają możliwości zastrzeżenia w umowie kredytu, zgodnie z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., że wypłata kredytu wyrażonego w walucie obcej nastąpi w walucie polskiej oraz że także w tej walucie nastąpi spłata tego kredytu. Zawarcie w umowie takich postanowień nie sprzeciwiają się przepisom prawa, a nadto uzasadnione są one celem umowy kredytu, który miał refinansować kredyt na nieruchomości w Polsce za złotych polskich oraz innych zobowiązań, wypłacony został zgodnie z wnioskiem powodów w złotówkach i miał być spłacany przez powodów osiągających dochody w tej walucie.

Przedmiotowa umowa nie może być zatem uznana za bezwzględnie nieważną w związku z art. 58 k. c., ponieważ nie narusza przepisów prawa, ani nie zmierza do obejścia ustawy, jak również nie jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

Uznanie objętych zarzutem postanowień umownych za abuzywne wymaga subsumpcji przepisu art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego

interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

W niniejszej sprawie należy więc zastosować tzw. kontrolę incydentalną, czyli ocenę spełnienia przesłanek warunkujących wystąpienie bezpodstawnego wzbogacenia wskutek spełnienia świadczenia nienależnego lub nienależytego wykonania umowy przez pozwanego, co poprzedzić musi badanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c.

Zdaniem Sądu niedopuszczalne jest uproszczenie badania sprawy poprzez odwołanie się tylko i wyłącznie do prejudycjalnego charakteru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tym samym dotychczasowe orzecznictwo nie ma decydującego wpływu na interpretację sprawy, albowiem każdorazowo Sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 2003 roku sygn. akt III CZP 95/03, kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy), tj. na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy.

Rozszerzona prawomocność wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej, o której mowa w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że omawiany wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień objętych wzorcami umownymi, będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Postanowienia umowy kredytu, która łączyła strony postępowania ustalone zostały w oparciu o preferencje powodów (konsumenta), zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść umowy nie była indywidualnie uzgadniana co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle na decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ mieli powodowie, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Sąd stanął na stanowisku, iż w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385¹ k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodnionych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy, wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

Stosunek prawny wynikający z przedmiotowej umowy kredytu stawia powodów w sposób niebudzący wątpliwości roli konsumentów, zaś pozwany w niniejszej sprawie występuje, co nie było sporne, w roli przedsiębiorcy. W ocenie Sądu kwestionowane przez stronę powodową klauzule zawarte w umowie kredytowej, nie regulują głównych świadczeń stron, na co nie wskazują essentialia negotii umowy kredytu, które przyjmuje doktryna na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe. Zauważyć także należy, że w judykaturze istnieje spór co do przyjęcia czy kwestionowane w przedmiotowej sprawie klauzule regulują świadczenie główne, czy też nie. Warto podkreślić, że w przypadku założenia, że w przedmiotowej sprawie klauzule te określałyby świadczenie główne, Sąd pozbawiony byłby możliwości badania ich abuzywności.

Sąd w przedmiotowej sprawie zwraca uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak niniejsza, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę instrumentów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza pod adresem banku swoje konkretne potrzeby (najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu). Niewątpliwie, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że powodowie chcieli zaciągnąć kredyt na refinansowanie uprzedniego kredytu mieszkaniowego, a także uzyskanie dodatkowych środków pieniężnych, który zapewniłby uzyskanie żądanej kwoty kredytu, przy jednocześnie możliwie najniższej racie i oprocentowaniu. W rezultacie zgłoszone potrzeby wywołują ze strony banku reakcję w postaci przedstawienia oferty, która mogłaby tego rodzaju potrzebom sprostać. Po otrzymaniu satysfakcjonującej oferty klient nie pretenduje nawet do ingerencji w treść postanowień. Trudno podważyć fakt, że mimo braku prób wpływania na kształt umowy, ma prawo to zrobić. Tak więc jakkolwiek, ściśle rzecz biorąc, powodowie w zasadzie nie wywierali wpływu na konkretne brzmienie postanowień końcowej umowy, to jednak zważyć należy, że kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany ich potrzebami świadomie przez nich zgłoszonymi. Zauważyć przy tym należy, że strona powodowa nie podnosiła twierdzeń jakoby poszczególne zapisy umowy były dla nich nieodpowiednie w dacie zawierania kredytu. Sąd podkreśla, że wskazane okoliczności nie obalają wprawdzie przesłanki nieuzgodnienia indywidualnego kwestionowanych postanowień z konsumentem, ale mają zdecydowany wpływ na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek, o których mowa w przepisie art. 385¹ k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami). Potwierdzając zaś dobrowolnie w drodze oświadczeń złożonych w dacie wnioskowania o udzielenie kredytu, czy też zawartych w umowie zapoznanie się z warunkami udzielania kredytu i ryzykiem kursowym powodowie dokonali zapewnienia o swoim udziale w kreowaniu postanowień umownych.

Dodać jednak należy, że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany zaś nie zaferował dowodu, który w jakikolwiek sposób uwierzytelnił okoliczność, że powodowie mieli wpływ na treść kwestionowanych postanowień. W odniesieniu zaś do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, a także naruszenia zasad współżycia społecznego Sąd przychyliła się do stanowiska pozwanego, że strona powodowa nie wykazała zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu, co do żadnej ze spornych klauzul.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie sądowym „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współżycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku sygn. akt I CK 832/04).

Obie, wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają zakres określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca

w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. sygn. akt I CK 832/2004 publ. w Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

W kontekście stosunków prawnych łączących bank z jego klientami (stosunków umownych o charakterze ekonomicznym) przyjęć należy, że zasady współzycia społecznego wymagają od stron tych stosunków uczciwości (uczciwego obrotu) oraz lojalności. Powodowie złożyli wniosek kredytowy, zostali zapoznani z ryzykiem kursowym oraz ryzykiem zmiany stopy procentowej. W takiej sytuacji brak jest podstaw dla twierdzenia, że umowa, którą zawarli, narusza zasady współzycia społecznego czy też dobre obyczaje. Powodowie podnosili, że kwestionowane postanowienia przyznawały bankowi prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, a tym samym wysokości rat kredytu, poprzez arbitralne wyznaczanie w tabelach kursowych banku kursów kupna i sprzedaży. Zdaniem Sądu stanowisko powodów jest częściowo błędne. O ile należy przyznać im rację, że takie uprawnienia banku mogą w pewnych sytuacjach stanowić naruszenie dobrych obyczajów, o tyle nie wykazali, aby tabele kursowe pozwanego banku różniły się od kursu rynkowego transakcji kupna waluty, oraz aby zakres tej różnicy prowadził do rażącego naruszenia jej interesu oraz kształtował jej prawa i obowiązki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Powodowie nie wykazali w niniejszej sprawie naruszenia zasady równowagi kontraktowej stron. Stan faktyczny niniejszej sprawy nie daje podstaw do zaaprobowania twierdzenia, że kurs ustalany przez pozwanego, według którego następowało przeliczenie należnej raty kredytowej do spłaty w sposób wynikający z umowy, był dowolny. Stawiając taki zarzut pozwanemu powodowie musieliby wykazać, że kursy banku szwajcarskiego u pozwanego odbiegają od rynkowych na tyle, że można je traktować jako ustalone w sposób dowolny. Tymczasem strona powodowa nie udowodniła, aby stosowane przez pozwanego kursy waluty rażąco naruszały jej interes, biorąc pod uwagę realia rynku walutowego. Umowy kredytu walutowego ze swojej istoty są takiego rodzaju, że żadna ze stron umowy nie może wywrzeć wpływu na parametry aktualnego miernika wysokości należnej raty. Tym samym należy zaprzeczyć, jakoby pozwany bank mógł wpływać na wysokość kursów walutowych ustalanych w wewnętrznej tabeli kursowej w sposób dowolny.

Tabele kursowe banku są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 4 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku, zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Co istotne, tabela kursowa banku obowiązuje go nie tylko na potrzeby kredytów walutowych, lecz także w zakresie pozostałych czynności bankowych zależnych od kursu walutowego czy związanych z obrotem walutą. Bank jest wówczas zmuszony do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym tle w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe, nie może tym samym dowolnie kreować przyjmowanego kursu walutowego na przykład w celu uzyskania większych korzyści z kredytów walutowych. Twierdzenie strony powodowej, że postanowienie umowne odsyłające do omawianych mierników waloryzacji daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione. Do czynników umożliwiających konkurencję na rynku finansowym należą bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym i inne.

Przy ocenie treści postanowień umownych pod kątem ich ewentualnej abuzywności należy mieć na względzie reguły ogólne wykładni, którym podlegały oświadczenia woli stron w chwili zawierania umowy. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia oraz ustalone zwyczaje. W umowach z kolei należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym jej brzmieniu (§ 2). W tym kontekście należy badać ustanowienie miernika wartości świadczeń poza szczegółowymi postanowieniami umowy, poprzez odwołanie się do wartości rynkowej waluty CHF. Sąd pragnie nadmienić, że wartość waluty szwajcarskiej nie ulega wpływowi żadnej ze stron umowy. Faktycznie dochodzi wówczas do swoistej destabilizacji świadczeń wzajemnych stron, jednak wiąże się to z największym atutem kredytów walutowych tj. z niskim oprocentowaniem kredytu, ale także z dużym i nieuniknionym

ryzykiem ekonomicznym. O tym ryzyku powodowie byli informowani, co znajduje odzwierciedlenie w oświadczeniach zawartych w umowie i złożonych na etapie wnioskowania o udzielenie kredytu.

Strona powodowa podnosząc argumenty o nierównowadze kontraktowej stron, nie dostrzega, że bank udzielając kredytu, czy też pożyczki długoterminowej jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, nie jest bowiem w stanie po tak długim okresie trwania takiego stosunku zobowiązaniowego domagać się przed sądem odmiennego ukształtowania stosunku, który łączy go z klientem, z powołaniem się chociażby na utratę siły nabywczej waluty polskiej. Wynika to wprost z przepisu art. 358¹ § 4 k.c., zgodnie z którym z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. W odniesieniu do kredytów „złotowych” bank kalkuluje swoje ryzyko kontraktowe i udziela kredytu w złotych polskich, to tym samym udziela go na warunkach odmiennych, z realnym oprocentowaniem znacznie wyższym niż w przypadku, w którym udziela kredytu walutowego lub kredytu złotówkowego indeksowanego do waluty obcej czy kredytu denominowanego w walucie obcej, którą charakteryzują mniejsze wahania kursowe. Takie zabezpieczenie pozwala bankowi na udzielenie kredytu z niższym oprocentowaniem i marżą, a co za tym idzie – niższą ratą, co zdecydowało o wyborze powodów.

Równocześnie, wbrew przedstawianej przez stronę powodową linii wykładni kwestionowanych postanowień, Sąd nie mógł w ocenie abuzywności, a w szczególności spełnienia przesłanki „rażącego naruszenia interesów konsumenta”, abstrahować od całokształtu konstrukcji umowy i zawartych w nich postanowień. Poniesienie ryzyka kursowego, związanego z możliwością zmiennej wartości franka szwajcarskiego, było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej, co w porównaniu do oferowanych w dacie zawierania umowy kredytów złotych było znacznie korzystniejsze.

Kolejnym argumentem wykluczającym możliwość przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów powodów jest okoliczność czasookresu obowiązywania umowy. Została ona zawarta na 252 miesiące, na skutek chwilowej zmiany kursu waluty powodowie wnieśli o uznanie ich za rażąco pokrzywdzonych niejako wyjmując część rozliczeń umowy z całego okresu jej obowiązywania, a nie jest wiadome jak w ostatecznym rozrachunku zostałaby ona rozliczona i czy rzeczywiście doszłoby do rażącego pokrzywdzenia powodów oraz czy kurs waluty stosowany przez bank byłby rażąco krzywdzący, czy odbiegałby od kursu rynkowego, gdyby umowa trwała przez okres pierwotnie ustalony. Nie można tutaj tracić z pola widzenia treści art. 385² k.c. który stanowi, iż według stanu z chwili zawarcia umowy dokonuje się oceny jej postanowień wyłącznie co do zgodności z dobrymi obyczajami.

Reasumując poczynione powyżej rozważania wskazać należy, iż powodowie nie wykazali, aby ich interes jako konsumentów w omawianym stosunku zobowiązaniowym został w jakikolwiek sposób naruszony. W chwili zawierania umowy znali kwestionowane postanowienia, wiedzieli o tym, że kredyt jest kredytem denominowanym. Mieli również wiedzę w zakresie postanowień dotyczących ryzyka walutowego oraz zmiennej stopy procentowej i początkowo odnosili wymierne korzyści z wyboru tego rodzaju instrumentu finansowego.

Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. Jest niewątpliwe, że strona powodowa dokonała świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy były dla niej korzystne. Dopiero, gdy wahania rynku walutowego doprowadziły do znaczącego wzrostu kwoty rat kredytu oceniła, że kredyt mógł nie być dla niej korzystny, a ryzyko, o którym została poinformowana, faktycznie było znaczące. Nie było to jednak wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu przez pozwanego. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje, czy też uzasadnione interesy strony.

Zauważyć również należy, że pozwany, umożliwił powodom spłatę rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu, z której to możliwości powodowie skorzystali dopiero w 2011 r. akceptując tym samym do tego czasu wewnętrzną tabelę kursową banku, mimo że z treści roszczenia wynika, iż budziła ona ich podejrzenia,

a mechanizmu określania wysokości kursu CHF przez pozwany bank, jak twierdzą, nie rozumieli. Powyższe działanie należy ocenić jako kolejny przykład postępowania mającego na celu wyłącznie uzyskanie możliwie jak najwyższej korzyści z umowy kredytowej, bez zagłębiania się w interpretację prawnoekonomiczną stosunku zobowiązaniowego, który łączył powodów z pozwanym, mimo iż zostali poinformowani o ryzyku z nim związanym.

Konkludując, należy wskazać, że Sąd nie stwierdził podstaw dla uznania kwestionowanych klauzul jako niewiążących powodów oraz nie dopatrył się podstaw nieważności umowy, czy też jej nieistnienia, w związku z tym żądanie przez powodów zapłaty przez pozwany bank na ich rzecz kwot wymienionych w pozwie nie znajduje uzasadnienia.

Z tych wszystkich względów powództwo główne oraz ewentualne, a także zgłoszone w nich ramach roszczenia alternatywne, podlegały oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Powodowie przegrali proces w całości, dlatego też zobowiązani są do zwrotu na rzecz pozwanego poniesionych przez niego kosztów w łącznej kwocie 10 817 zł. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 10 800 złotych obliczone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, jak również koszt opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.